

Amerykane udostępniają materiały nt. UFO

27 stycznia 2015

Amerykańskie lotnictwo wojskowe (US Air Force) to kolejna organizacja, po instytucjach z Francji, Chile i Nowej Zelandii, która w jednym miejscu udostępniła dokumentację dotyczącą UFO. Co prawda odtajnionymi dokumentami można było zapoznawać się od pewnego czasu, jednak nie było to proste. Mikrofilmy udostępnia Archiwum Narodowe w Waszyngtonie, wiele z nich zostało skopiowanych na różnego rodzaju witryny, niektóre płatne.

Teraz w jednym miejscu można zapoznać się ze 130 000 stron dokumentów odtajnionych przez USAF. A stało się to możliwe dzięki uporowi i wieloletniej pracy jednego człowieka, Johna Greenewalda. To on prowadzi witrynę [„Project Blue Book Collection”](#), która była największym źródłem informacji na temat programu Blue Book prowadzonego w latach 1947-1969 we Wright-Patterson Air Force Base. Witryna Greenewalda zawiera dokumenty z Project Blue Book, Project Sign oraz Project Grudge. To oficjalne nazwy programów badawczo-śledczych prowadzonych przez amerykańskich wojskowych w sprawie niezidentyfikowanych obiektów latających.

Przed 15 laty Greenewald, miłośnik historii, zwrócił do się wojskowych z żądaniem odtajnienia informacji na podstawie słynnego Freedom of Information Act (FOIA). Pierwsze dokumenty, jakie otrzymał, tylko wzmogły jego ciekawość. Dotyczyły one spotkania z UFO w 1970 roku nad Iranem. W ciągu tych 15 lat wystosował do wojska około 5000 żądań FOIA.

Projekt Blue Book został oficjalnie zakończony w 1969 roku, gdyż stwierdzono, że nie przyniósł on żadnych użytecznych informacji, a podczas badań przypadków zauważenia UFO nie stwierdzono, by stanowiły one zagrożenie dla bezpieczeństwa

kraju. USAF twierdzi, że od tamtej pory nie prowadzi badań UFO. Ale Greenwald nie wierzy tym zapewnieniom, szczególnie biorąc pod uwagę fakt olbrzymią liczbę wyedytowanych, niewidocznych fragmentów w dokumentach, które otrzymuje.

– Nie wierzę w oficjalne zapewnienia. Myślę, że dzieje się coś ważnego. Jeszcze przez jakiś czas nie dowiemy się, jak ważnego, gdyż to rząd ustala zasady. Trudno rozgrywać grę z kimś, kto jednocześnie ustala zasady i sędziuje – mówi Greenwald. Badacz dodaje, że kto, jeśli nie amerykańskie wojsko miałby dowiedzieć się, czym są niezidentyfikowane obiekty latające.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: CNN

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)